

Wydawn. ROK 54.

KRAKÓW, DNIA 26. LUTEGO 1922.

Nr. 9.

# DJABEL

Prenumerata, listy, artykuły należy  
nadsyłać pod adresem  
WYDAWNICTWO  
TYGODNIKA „DJABEL”  
WŁADYSŁAW BORKOWSKI  
Kraków, ul. Niecała 4.  
Cena egzemplarza 50 Mkp.

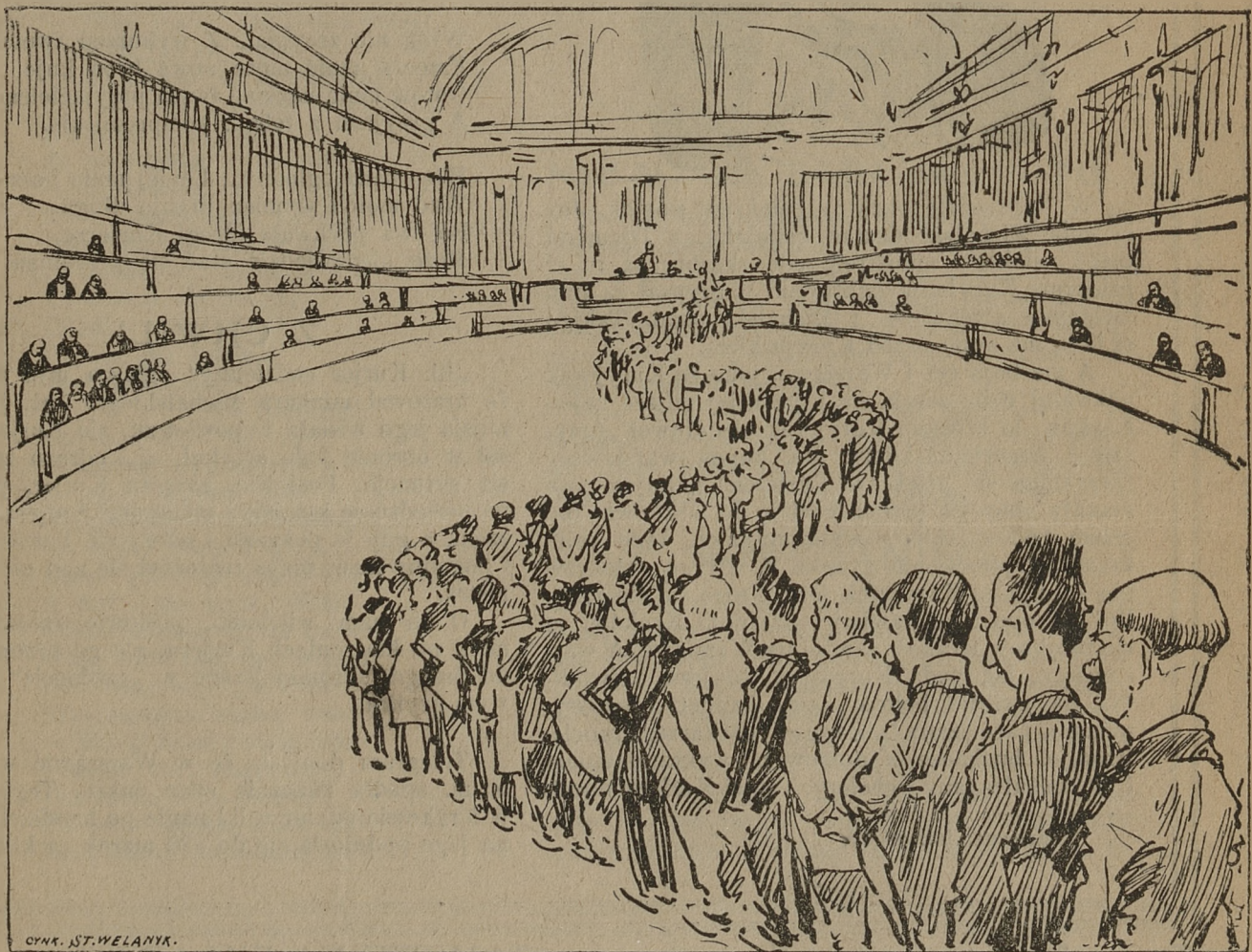


PRENUMERATA  
W KRAKOWIE I NA PRO-  
WINCYI WRAZ Z PRZESYŁKĄ  
POCZTOWĄ:  
MIESIĘCZNIE 200 MKP.  
Cena egzemplarza 50 Mkp.

WYCHODZI CO SOBOTE.

TYGODNIK SATYRYCZNO-HUMORYSTYCZNY, ILUSTROWANY.

## ZE SEJMU WILEŃSKIEGO.



RYN. JST. WELANYK.

Gdy ten rysunek artysta tworzył,  
Sejm w Wilnie samych gadaczy mnożył  
Więc w pośród mówek nudnych bigosu,  
Cały się „ogon” zgłaszał do głosu.

Była obawa przed mówców zgrają,  
Że Wilno w Wilnie nam... przegadają.  
Prysła obawa — rzecz uchwalona!  
A stąd rycina nasza... spóźniona.

Wykonuje wszelkie zlecenia, a mianowicie: Pomiar, oszacowania lasów plany gospodar-  
cze, ekspertyzy geologiczne, — Administracja, nadzór, kontrola przedsiębiorstw rolnych  
i leśnych, — Sprawy o odszkodowania i zwrot świadczeń wojennych, — Odbudowa i uru-  
chomienie gospodarstw rolnych i przedsiębiorstw rolno-przemysłowych, — Maszyni rolnicze,  
tarkaki i kolejki leśne, — Artykuły budowlane i techniczne, — Kupno i sprzedaż produk-  
tów rolniczych, — Nasiona i nawozy, — Przemysł drzewny, handel drzewem — Pośred-  
nictwo w kupnie i sprzedaży: dobr ziemskich, lasów, dzwostanów, terenów górniczych  
przedsiębiorstw, przemysłu rolniczego i drzewnego.

Pełne biuro techniczne i komercyjne  
dla przemysłu rolnego i leśnego  
Spółka z ogr. odp.  
Kraków, ul. Radziwiłłowska 23.

**"SILVAGRA"**

**Dom Towarowy  
Fr. WOJAS  
KRAKÓW, UL. ŁOBZOWSKA 12-14,**

## Od Wydawnictwa.

Do Szanownych P. T. Prenumeratorów.  
Prenumerata Tygodnika „Djabel“ wynosi  
wraz z przesyłką pocztową miesięcznie

**200 Mkp.**

Adres wydawnictwa tygodnika „DJABEL“:  
**Władysław Borkowski, Kraków  
ul. Niecała L. 4.**

## WICEK SOCJALIK.



W Naprzodzie okrutny psiokrew smętek. Już  
ci miód Michalski dostać kopniaka, a Djamańd  
ostać psiokrew ministrem ode skarbu, aż tu ci  
psiokrew Kuryjerek dąbrowski nagrypsał za nim  
występny artekuł — i Michalski ostał. Takigo  
ci boja ma syjm przed Kyryjerkiem.

A ma boja tyż i Warsiawa, jako że Kuryjerek  
uchwalał coby zesła na psy, a jej mijsce zajon  
Kraków, lo którygo Kuryjerek obstałuwol „przy-  
szłość jamerykańskom“. Już kupcy warsiawscy  
(przysinga sie psiokrew Kurjerek) pakujom swe  
manaty coby sie przeprowadzić do Krakowa. Ino  
gdzie bedom sklepy wynajmujonce, tego psiok-  
rew Kuryjerek nie grypsa. A i tygo psiokrew  
nie kapuję co Kuryjerek jezd z tego się cieszący.  
Bo jak one „warsiawisty“ najadom Kraków, to  
sie psiokrew Kraków zamini na Warsiawę. A war-  
siawisty, jak peda Kuryjerek, to jezd najwink-  
sza na świecie hołota, same bandety, oszusty,  
ateusze, parmezany<sup>1)</sup>, kapusie, paskarze, drańcie,  
kanalje, buchacze z domowym wykształcyniem  
i jensze sufragany i cholery. Tak ci Kraków duresz

<sup>1)</sup> Zapewne: farmazony.

zapaskudzą i bedom musiały krakowisty dać wy-  
tykę z Krakowa. A kto wtedy bedzie psiokrew  
czytywoł Kyryjerka? Warsiawisty sprowadzom  
ze sobom Kuryjera warsiawskiego, a Kuryjerek  
dąbrowski skrepiruje, bo warsiawisty nie som  
przezwyeczajone do takich piknych, mądrych,  
morowych artekułów jakie som w krakowskim  
Kuryjerku. Oba te Kuryjery som tak podobne  
psiokrew do siebie jak pięść do nosa, abo jak gu-  
zik do krowy. Majom psiokrew wspólnygo ino  
jednego Hesika, ale to nie starczy.

## MINISTER MICHALSKI DO KURJERA ILLUSTROWANEGO.

Drogi Kurjerze! gdy pod me stopy  
Los srogi kłody przeciwieństwa walil,  
Tyś jeden stanął w mojej obronie —  
Tyś mnie podźwignął, tyś mnie ocalil.

Muszę w to wierzyć, bo sam to piszesz  
A wszak wiadomo w całej parafji,  
Że Kurjer zawsze żył tylko prawdą,  
Że nawet przez sen łeć nie potrafi.

Więc ci serdeczne przesyłam dzięki.  
Ale i prośbę: nie pisz już o tem...  
Bo mi to... daruj... może zaszkodzić,  
Bowiem milczenie — jak wiesz — jest złotem.

Wróg nie zasypia... Z wynurzeń twoich  
Przeciw mnie może nową broń kuje,  
Gotów mnie nazwać twym przyjacielem  
A przyjaźń z tobą... kompromituje.

Więc bądź oględny... Lepiej mnie besztaj.  
Wad moich wymień litanję długą...  
Bo twa pochwała, drogi Kurjerze,  
Może niedźwiedzią stać się przysługą.

## Z CHWILI.

„Ill. Kurjer codzienny“ ogłasza urbi et orbi,  
że uratował ministra Michalskiego. Już, już dy-  
mijjsja jego wisiada w powietrzu, ale Kurjer napi-  
sał w obronie jego artykuł — i odrazu zmieniła  
się sytuacja. Posłowie, zaręcza Kurjer, przyszli  
na posiedzenie komisji z numerami Kurjera w kie-  
szeni, a gdy je pokazali i odczytali, burza minęła  
i pogodny lazur nieba roztoczył się nad głową mi-  
nistra.

O ile nam wiadomo, posłowie rzeczywiście  
mieli po kieszeniach Kurjera, ale go przeznaczali  
do innego, skromniejszego w „gabiniecie“ sejmo-  
wym użytku.

Telegram doniósł, że w Warszawie w d. 17  
h. m. spadła znacznie cena cukru. Tegoż dnia  
w Krakowie cukier znikł nagle po handlach, a ce-  
na jego podniosła się do 820 marek za kilo.

## ZAWSZE NA SKŁADZIE:

I. DZIAŁ: Materje na ubrania, bielizna i t. d. — II. DZIAŁ: Przybory do szycia, haftu  
i dla krawców. — III. DZIAŁ: Obuwie i wyroby trykotarskie. — IV. DZIAŁ: Przybory  
szkolne i do pisania. — V. DZIAŁ: Przybory gospodarskie. — VI. DZIAŁ: Przybory  
szwskie, skóra na podeszwy i na wierzchy. — VII. DZIAŁ: Mydło do prania i toaletowe. —  
VIII. DZIAŁ: Przybory do palenia. — IX. DZIAŁ: Wszelkie artykuły korzenne.

**Sprzedaż tylko hurtowna.**

Nazajutrz (18-go) telegramy obwieścili, *gwaltowną* w Warszawie niżkę zboża. Tegoż dnia w Krakowie zabrakło chleba, a piekarze głośno mówili o podwyższeniu ceny pieczywa.

Możeby województwo z magistratem raczyli wyjaśnić ten dziwny zbieg okoliczności.

„Goniec” od czasu przejścia w inne ręce stara się wszelkimi siłami dorównać w ... mądrości „Kurjerowi Illustrowanemu”. Czasami nawet go przewyższa ilością skandalików i sensacji. Osiągnął też rekord pod innym względem, podając artykuł wstępny (*artykuł wstępny* — podkreślamy) poświęcony ...zawodom narciarskim w Zakopanem!

Każda emulacja jest szlachetną — ale czy dwóch zupełnie niemądrych dzienniczków na jeden Kraków nie zawiele?

Uniwersytet Jagielloński przekształca się powoli na Akademię muzyczną. Oprócz dwóch istniejących już katedr muzyki, projektowana jest katedra koncertologii, którą obejmie p. Bujański, oraz katedra śpiewu.

Na katedrę choreografii, tak blisko spokrewnionej z muzyką, ma być powołana p. Nina Dolly.

## GRABARZE.

— Więc jakże? jak... tam dalej?  
Gabinet już się wali?  
Szmier płynie już złowieszczy...  
Coś się rwie i gdzieś trzeszczy...  
Na Boga, co powiecie,  
Ze mną gadacie przecie!  
— I owszem... no dlaczego  
Mam kłamać wam kolego?  
Lecz cóż powiedzieć mogę.  
Są znaki — i to mnogie —  
Że kruszą się posady...  
Upadku upiór błądy  
Okraża już fotele...  
To tylko wiem.

— Niewiele!  
Na razie dość mi tego,  
Szanowny mój kolego.  
O jedno spytam jeno,  
Nie jestem wszak hyjeną.  
Co węszy zapach trupią...  
Lecz... gdzie się miele, krupią...  
A nuż... ten tego... Boże!  
Człek przydać się też może...  
Więc cóż? jak, przyjacielu?  
Dorwiemy się... portfelu?  
Przy naszym wieku, tuszy...  
— Milcz! Ściany mają uszy!  
Pomyśli się... pogrzebie...  
Dla ciebie i dla siebie,  
Na razie jednak cicho, sza!  
Bądź zdrow, ministrze, pa!

## DOBRY SKUTEK OGŁOSZENIA.

A. Czy sądzisz, że ogłoszenia w gazetach odnoszą skutek?

B. A jakże! W zeszłym tygodniu n. p. ogłosiłem, że poszukuję stróża nocnego, a już tej samej nocy mnie okradli.

## WIERNY PIES.

*Pani* (oglądając pieska do sprzedania): Ładny piesek, ale czy tylko wierny?

*Sprzedający*: Jeszcze jak! Trzy razy już go sprzedawałem i zawsze do mnie powrócił.

## KARNAWAŁ.

Koło męża tańczy żona  
Codzieli świeże ma wydatki.  
Tańczy biedak, miejski, wiejski.  
Naciskani za... podatki.

Papa tańczy koło żydka,  
By pożyczyl garść mareczek.  
Mama tańczy koło taty  
By dał z łupu cokolwieczek.

Koło oznak i zaszczytów  
Tańczy poseł odświeżony,  
Koło posła gryziopiórek  
By wytańczył chleb dla żony.

Wszystko w życiu wiecznie tańczy,  
Choć nie grają dziś wesoło.  
Bez muzyki mknie odwieczne  
Karnawału życia koło!...

## NIE MIAŁA BABA KŁOPOTU...

Pani Kordula, zamaszysta wdówka, w rok po pogrzebie męża safanduly, dała się złapać na wymowne słówka, na ciche szepty i wzrok bardzo czuły — i, jak się często między ludźmi zdarza, z młodzieńskim smykem poszła do ołtarza... i wszystko było z nadzwyczajnym szykiem, na tem weselu... basetli ze smykem...

Ale nie długo przyszły dni złowieszcze, bo szczęście zwykle zbyt szybko się zetli, więc smyk nie trąca dźwięcznych strum basetli, lecz szuka skrzypiec niezbyt zgranych jeszcze.

## NOWY TANIEC.

Szanowny Djable! Musisz być zapewne w podeszłym wieku, bo wciąż przypinasz łatki komitetom balowym, wciąż gderasz na roztańcowanie się. Jestto ślepotą starcza, niezdolna do zrozumienia, że musimy przecież czemś zaznaczyć naszą radość z odrodzenia Ojczyzny, a ponieważ mamy słabe głowy a mocne nogi, przeto za pomocą nóg wyrażamy nasz entuzjizm. Śmieszne jest również twoje biadanie nad wyrzucanym marnie groszem, śmieszne są twoje obliczenia, że

Pończochy damskie i dziecięce, skarpetki męskie, bielizna kauczukowa, zakłady damskie i szalki, przybory do szycia: nici, bawełny, taśmy, guziki i t. p.

POLECA FIRMA:

**E. OSTASZEWski i E. MAYER**  
KRAKOW, RYNEK GŁ. L. 5.

## W. KUCHARSKI

SPÓŁKA AKCYJNA

FABRYKA DRUTU I WYROBÓW DRUCIANYCH  
(przedtem) J. GÓRECKI i W. KUCHARSKI i Ska Tow. Akc.  
KRAKÓW-PODGÓRZE, ROMANOWICZA L. 5.

## MASOWA PRODUKCJA DRUTU I WYROBÓW DRUCIANYCH

### I. DRUTY

żelazne twarde i żarzone, pocynkowane, miedziane. Drut sprężynowy twardej galwanizowany. Drut dla telegrafów i telefonów. Druty kolczaste, zwykle i pocynkowane.

### II. WYROBY DRUCIANE.

Druciane siatki plecione do wszelkich ogrodzeń. Siatkowe ochrony pasów transmisyjnych, maszyn, schodów, okien dachowych i t. p. Druciane rały (siatkowe) do żwiru, węgla, kamienia i t. p. Druciane tkaniny. Druciane materace do łóżek z siatki sprężynowej w ramach żelaznych.

### III. WYROBY ŻELAZNE.

Kompletne ogrodz. placów, gazonów. Bramy i bramki żelazne, siatkowe itp. Żelazne wiązania dachowe, okna fabryczne, inspekt. itp. Meble żelazne zwyczajne dla: szpitali, koszar, baraków itp. Fachowe porady, koszt. itp. bezpłatnie.

POWSZECHNIE WIADOMO ŻE MASZYNY DO PISANIA PRZYJĘTE DO NAPRAWY PRZEZ MOJĄ FIRME — DAJĄ NAJZUPEŁNIEJSZĄ REKÓJME, CO DO ICH WYKONANIA!

PRAWDZIWA UCZELNIA PISANIA NA MASZYNACH, SYSTEMEM 10-cio PALCOWYM.

WŁAŚCIWE ŹRÓDŁO WSZELKICH PRZYBORÓW DO MASZYN BIUROWYCH, STANOWCZO, PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI.

FABRYCZNY SKŁAD MASZYN DO PISANIA L. C. SMITH & BROS.

TELEFON NR : 32-88. a) SKLEP. b) BIURO. c) SEKRETARIAT. d) DZIAŁ TECHNICZNY. e) UCZELNIA PISANIA NA MASZYNACH.

LUDWIK AKSMAN KRAKÓW SZEWSKA 10.

każdy bal kosztuje conajmniej kilkadziesiąt milionów. Stoimy świetnie, mamy na to, więc wyrzucamy. Natomiast pochwalić należy naszą oszczędność na innym polu: każde stronnictwo zabiega o zmniejszenie ciężarów daniny...

Pomimo jednak, że jesteś Djable przeciwnikiem tańców, zwracam się do ciebie z propozycją agitacji na rzecz nowego tańca. Foxtrotty, shimmy, tanga, onestepy już zaczynają trącić myszką. Dowiedziałem się jednak ze starych książek, że istniał u nas niegdyś bardzo ładny taniec, o którym pozostała tylko legenda, którego nikt dziś już tańczyć nie umie. Czyżby nie można go przywrócić? Nazywał się mazur. Podobno był pełen życia, zamaszty, podobno dzisiejsze tańce wyglądałyby przy nim jak zdechłe ciele przy pełnej krwi arabezyku. Ma on jedno tylko *ale*: oto tancerz dotyka w nim jedynie ręki tancerki, nie tak jak w dzisiejszych tańcach wszystkich jej płaskości i wypukłości. Ale i to dałoby się zmodernizować — możnaby wprowadzić do niego figury dające tancerzowi, jak w shimmy, możność przekonania się dotykającego o całości budowy tancerki.

O ile słyszałem Francuzi zaczynają już tańczyć mazura w Paryżu — możnaby sprowadzić od nich nauczycieli tego tańca. Rzucam myśl, a ty Djable, postaraj się przyoblec ją w ciało.

Pozostają i td.

*Hopka-Hopkiewicz.*

### UROCYM ŁYŹWIARKOM RAD KILKORO.

Dla pań, panien i panienek,  
Oto nasza szczerza rada,  
Czego robić nie wypada,  
Lub wypada:

Gdy ci łyżwę chce kawaler  
Przypiąć, — nóżkę daj mu rada.  
Na ślizgawce to przyjęte.  
Więc wypada...

Lecz gdy długo ją przypina,  
Na niezręczność winę składa,  
To mu zaraz szepnij: — Panie!  
Nie wypada...

A w upadku na lód szklisty  
Niechaj zawsze pani... siada,  
Tylko poza ta przyjęta,  
Więc wypada...

Inne pozy, zaraz młodzień  
Z ciekawością chciwie bada,  
Mogą ujrzeć, czego ujrzeć...  
Nie wypada.

Możesz oczkiem rzucić pani  
Mimiwoli do sąsiada,  
Gdy twą rączkę w dłoni trzyma —  
To wypada...

Jechać zawsze trzeba przodem,  
Tym sposobem tor się bada,  
Ewolucji robić tyłem  
Nie wypada...

Flirt w granicach dozwolony,  
Na ślizgawce też on włada,  
Jako dobry do... rozgrzewki —  
To wypada...

### PRZECINKOWCOM.

W braku spraw poważniejszych trzech mężowie  
w *Czasie*

Wystawili pospołu przecinkową szopkę.  
Zlituj się Zawiliński, zlituj Boyu, Nitschu!  
I nad kwestją przecinka raz postawcie... kropkę.

### ORNITOLOGJA.

Otrzymałmśmy następujące zapytanie:

„Ptaki śpiewające jak słowik, skowronek, gil, kanarek i inne — znoszą jaja. W rozlicznych numerach „Ill. Kurjera“ naczytałam się, jak to przez selekcję nazwaną doбором można zmieniać nie tylko rośliny, ale i zwierzęta. Jakby to miło było, gdybyśmy mogli wychodować kury, któreby jaja niosły, a przytem zamiast brzydkiego gdakania śpiewały choćby jak szczygły lub kosy, gdyby nasz kogut budził nas ładnie odśpiewanym hejnałem, zamiast przeraźliwym kukuryku. Czy to możliwe?“

*Ziemianka.*

W aktualnej tej sprawie odnieśliśmy się do redakcji Ill. Kurjera, która nam udzieliła uprzejmie poniższego wyjaśnienia:

Owszem, to jest możliwe. Tak przynajmniej twierdzi Dr. Zaratustra w sensacyjnej swej broszurce „Bez dogmatu“ (Poznań, 1921), a podobnie wyraża się genialny twórca teorii relacyjnej prof. Konfutse w epokowym swem dziele „Klein-vieh macht aus Mist“ (Lipsk 1887. Verlag Breitkopf. Haertel) idący tu zresztą po myśli wywodów, które w słynnym swoim „J'accuse“ (Paryż 1874, Durand et Fils) rozwinęła przed nami sławna nasza rodaczka, p. Curie-Skłodowska, profesorka ornitologii uniwersytetu paryskiego.

Pierwszy konkretny wynik z prowadzonej w tym kierunku pracy hodowlanej osiągnął znany zaszczytnie w najszerszych kołach hodowców drobnego inwentarza p. R. Tagore, właściciel majątku Kurzajki w powiecie nowobzdurskim, przez wyprodukowanie koguta czarno-graniastego rasy nizinnej, który wzorując się najwidoczniej na kukułce opuszcza ostatnie dwie zgłoski tradycyjnego „kukuryku“ i pieje poprostu „kuku“. Tu mamy zatem pierwszy krok w kierunku śpiewu, krok który powitać należy z uczuciem najwyższego zadowolenia.

ANGIELSKIE i FRANC. NAJLEPSZE GATUNKI NICI — PRZYBORY DO SZYCIA I HAFTU, RĘKAWICZKI, SWEATRY, BIELIZNA męska. POLECA: JÓZEF RUDNICKI LINJA — A. B. 41. 4

### „SKAŁA“ DOM TOWAROWY DLA PRZEMYSŁU ROLNICZEGO I TECHNICZNEGO

Posiada na składzie: KRAKÓW, ULICA BRACKA L. 13. Narzędzia dla wszystkich gałęzi. — Własna wytwórnia wyrobów metalowych, przyjmuje wszelkie roboty blacharskie tak galanterje jak roboty budowlane. — Oferty i cennik na żądanie.

Rozległa a wdzięczna niwa pracy otwiera się przed nami, szczęsnymi świadkami tej imponującej ewolucji. Mnożą się oznaki zwiastujące tej pracy dalszy świetny rozwój. I tak w liście z dnia 31. lutego z. r. donosi nam ze zrozumiałą dumą p. Helena Paderewska, właścicielka słynnej na cały świat fermi drobiu w uroczem Vancouver w Szwajcarii, że przez umiejętne skrzyżowanie ras „King-Charles“ i „Gute Louise von Awaranches“ udało się jej wychodować kure, która w niezmiernie ludzający sposób naśladuje śpiew łabędzi, co natchnęło męża naszej rodaczki do jednej z najcelniejszych jego kompozycji. („Le cygne“ op. 1473).

Słowem, nieoczekiwane widoki ukazują się oku zdumionego widza. Intuicją wieszczą przeczuł tę chwilę snąc Goethe, kiedy pisał

„Da staunt der Laie,  
stutzt der Fachmann,  
die Jungfrau blickt verschämt zu Boden,  
der Kenner aber lächelt...“

(„Die Hosen des Herrn von Bredow“ str. 18/19).

Dziś nie potrzeba już wieszczę intuicji, by okiem duszy ujrzyć na grzędzie tę kure niedalekiej, daj Boże, przyszłości, która kapiące z niej jaja obwieszczą będzie światu już nie brzydkim gđakaniem, lecz melodyjnym trelem słowiczym.

## LXIX. LIST KACPRA KRUPY WSPÓLPRACOWNIKA „DJABŁA“ Z PARYŻA.

*Paryż, w styczniu 1922.*

Wielebna Redakcjo!

Ponieważ nie jestem kardynałem i nie byłem papabiliś, do Rzymu nie pojechałem. Wszystko jednak mimo mej nieobecności odbyło się prawidłowo i mamy papieża z którego będziemy bardzo zadowoleni, bo jest dla nas przychylnie usposobiony i nie pozwoli Ukraincom działać na naszą szkodę. Co się zaś tyczy sprawy przecinko-boyowej to już jest zupełnie załatwioną i obawa zerwania sojuszu tudzież wojny nie zachodzi. Gdyby obecnie p. Boy przybył do Paryża, to nie ulega wątpliwości, że przyjęto by go z odpowiednimi honorami, a może nawet zamianowano członkiem Akademii francuskiej, co wobec zamianowania takim członkiem p. Curie jest bardzo możliwym. Co do przecinków i interpunkcji to pozwałam sobie zauważyć, że mnie to wciąż dziwi, że z powodu ich zamiechania powstała taka awantura. Według bowiem mego zdania przecinki i interpunkcje do szczęścia ludzkiego nie są potrzebne. Dowodem tego jest np. moja ciotka. Pomimo, że już za młodych lat zerwała ze wszystkimi przecinkami i interpunkcjami, a nawet wielkimi literami, uchodziła za piękność, a obecnie mając lat dziewięćdziesiąt i trzymając się tej samej zasady, jest wielce oczczoną i uwielbianą. Zresztą komu przecinki i interpunkcje do życia są potrzebne, ten je może

jeżeli ich gdzie brakuje wszędzie pododawać. Pan Sinko z pewnością tak by zrobił jak mój kolega z ławy szkolnej. Gdy nastąpiło zerwanie narzeczeństwa i obowiązany był wszystkie a liczne listy zwrócić, uczynił to ale pierwszej w listach wszystkie błędy ortograficzne poprawił, a przecinki pododawał.

Co się zaś tyczy wyjazdu Milleranda do Genuy, to nie jest on jeszcze zdecydowany, czy pojedzie. Przedstawiłem mu, że powinien jechać i korzystać ze sposobności, bo tak prędko znowu dyplomaci całego świata się nie zjadą. Przytoczyłem mu nawet przysłowie łacińskie: „Fronte capitata pos hec occasio calva“ co na nim takie silne wywarło wrażenie, że gotów do Genui pojechać. Z panią Millerandową tańczyłem foxtrota i mazura, co ze względu na sytuację polityczną zrobiło bardzo korzystne wrażenie.

Na razie nie ważniejszego donieść nie mogę.

Z poważaniem

*Kacper Krupa*

Kawał r krakowskiej marki ewakuacyjnej Nr. 19780.

## MONOLOG SCHMAJGEŁESA.

Stare mamie sze zjawila,  
U mnie z krzykiem i jęczeniem,  
Na swoje córki żalila,  
Co są dla niej utrapieniem.  
Wszystkie są już wyrosnięte —  
Piękne jak wiosny zaranie —  
Mądre od głowy do pięte —  
Śpiewają przy fortepjanie.  
Wyprawę przygotowana —  
Posag w banku jest złożony,  
Ślub, to rzecz powszechnie znana,  
Zaraz może bicz zrobiony.  
Ale nasze kawalery  
Od małżeństwa uciekają —  
Boją się go jak cholery —  
A córki wciąż usychają!  
Choć Wenery są piękności,  
Tańczą foxtrota z nogami,  
Kawalerom brak miłości,  
Nie chcą, by były zónami.  
Ja ból przez to w sercu czuje  
Na losy od moje córki  
Do ócz mi sze płacz winduje.  
Przez nosowe cieknie dziurki!  
Rzekłem mamie: „Pani złota!  
Trudne bardzo tu radzenia —  
Kawalery to hołota,  
Mają wstręt do zaślubienia!  
Uni wolą flirtowania  
Z meżatkami, co mnie brzydzi.  
A boją sze ślubowania  
Tak, jak wieprzowiny żydzi!  
Na złe tylko jedna rada:  
Niechaj sejm, co suwerenny,

**ALBIN JAWORSKI**

HANDEL MAGZIN KUCHENNYCH ORAZ ARTY-  
KULÓW DLA GOSPODARSTWA DOMOW.  
KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY L. 24.  
TELEFON Nr. 22.  
Konto P. K. O. w Warszawie Nr. 141.374.

**PIERWSZA HURTOWNIA WYTWORÓW POLSKICH:**

**Dział metalowy:**

Łodowni pokojowych. Łózek żelaznych składanych i sta-  
nych. Konwekty ogrodowych. Wąnnen cynkowych oraz  
nasiladów. Umrywałek. Baników do bielizny. Skopcew-  
Władker cynkowych. Szaflików i konwekty wszelkiego  
rodzaju. Balis do prania bielizny i różnych artykułów me-  
talowych niezbędnych do użytku domowego.

**Dział drzewny:**

Walci do ciasta. Stolnice. Półki do nacyn różnych sy-  
stemów. Deski do mięsa. Deszczulki do jarzyn. Półki  
do mięsa w kilku odmianach. Komplectne łyżniki. Wle-  
szadela do szczerzek. Koryta do prania bielizny. Ko-  
szyczki na noże i widelce. Łyżki. Montewki. Warzechy.  
Szafkownice do jarzyn i do kapsuły.

**Komplectne wyprawy kuchenne:**

Naczynia aluminiowe, emalowane i porcelanowe. Łatarnie  
naciągane, pokojowe, ręczne i kłupowe. Balis na mleko. Cen-  
tryfugi. Skopce cynkowe. — Powyższe wyprawy rzeczy polskie  
z hurtowni Dł. P. T. Krupow. Szafkownice i kolektor. Kooperatyw-  
szafkownik i Zrzeszen zawodow. Ceny fabryczne. Wysyła na pro-  
wnęć nacyemiatowa. Ceny i Głiny na złądanie odwrotnie wysyłam

WYŁĄCZNE ZASTĘPSTWO AUTOMOBILI  
„CADILLAC“ Detroit Michigan  
Ameryka

Automobile osobowe, ciężarowe, omnibusy, łodzie motorowe,  
pneumatyki, gumy pełne, płyty gumowe, przybory autom.  
Dla kopalń nafty i węgla pasy wielbładzie „GRIPOLY“,  
artykuły techniczne, drzewo kopalniane.

„ESHAPE“

SP. HANDLOWO-PRZEMYSŁOWA  
Telefon 3476. . . . . Telefon 3476.  
w Krakowie ul. Piłarska 4.  
FILJE: Warszawa. Nowy Świat  
50, telef. 281—53, Lwów. Sosno-  
wiec, Borysław, agencja Gdańsk.

FABRYKA DLA SZTUKI KOSCIELNEJ.  
Poleca: ornaty, kapy, baldachiny, figury,  
feretrony. Puszki, kielichy, monstrance,  
lichtarze i pajaki.

F. KOPACZYŃSKI  
KRAKÓW, ULICA BRACKA L. 2.

Jemu zrobić to wypada,  
Wynajdzie środek zbawienny:  
Niech kuźdy, co nie ma żony,  
Który pogardza pannami,  
Przez sąd będzie zasądzony  
Na kryminala wraz z postami!  
A choć w małżeńskiej spółności  
Źle jest i ja jej nie chwale,  
Nie ma żadnej wątpliwości,  
Że lepiej niż w kryminale.  
Wszystkie przeto kawalery,  
By los dla nich nie był zgubnym,  
Jako dwa a dwa jest cztery,  
Staną na kobiercu ślubnym!

## Z TYGODNIA.

(Luźne kartki. — Fejleton składany).

### I. Katoni.

*A propos* zabaw proszonych. Opowiadają, że na jednej z nich zdarzył się wypadek, który może być powodem dla pana ministra Skirmunta bardzo niemiłych zakłóceń dyplomatycznych i wpłynąć niekorzystnie dla nas na tok międzysojuszniczej konferencji w Genewie, ku wielkiej radości Lloyd George'a i Lenina.

Oto jeden z Marsów zakwestjonował prawo brania udziału we wspólnej zabawie pannie, choć wychowanie jej, wykształcenie jej i stosunki towarzyskie nikomu dotąd nie nasuwały żadnej wątpliwości — i mogły śmiało rywalizować z przymiotami każdej królowej balu, prócz może zgrabności w prowadzeniu psa w rydwanie, mając natomiast na plus po swej stronie, że dotąd nigdy jeszcze nie była wyproszoną z balu, czego o sobie niektóre „królowe“ powiedzieć nie mogą.

Na bal przyszła w towarzystwie rodziny imiennie zaproszonej. Skoro owa rodzina nie wahała się przybrać do grona swego ową pannę, to czy odpowiadało zasadom delikatności towarzyskiej wypraszać ją?

Kto zgadnie dla jakiego powodu?

Powodem było, jak mnie zapewniały mamusie niezbyt urodziwych córek, że widywano ją przed 2, czy 3, laty, na przechadzce „w towarzystwie oficera francuskiego“.

Więc towarzystwo oficera - francuza nie dorasta do godności gentelmena polskiego?

Cobyśmy powiedzieli, gdyby w Paryżu francuz wyświecał z balu rodaczkę, za to, że w towarzystwie swem wyszczególnił oficera polskiego?

Jeżeli oficerowi francuzowi, jako oficerowi, nie ubliżało towarzystwo owej polki, to również jej, w oczach każdego gentelmena nie powinno ubliżać towarzystwo oficera-sojusznika.

*Est modus in rebus* — mówi surowy Rzymianin. Można być purytaninem, ale trzeba wiedzieć gdzie, kiedy i jak. Jeśli towarzystwo oficera obcej nacji ma stanowić dla polskich dziewic dyshonor, to sporo naszych pań i panien powinno z lękiem

wchodzić na taneczne sale. Boć przecie dużą ich liczbę mogłeś swego czasu widzieć w zbrojnym towarzystwie austryjaków, mądziarów, germańców, pepiezków i istinno-ruskich.

Jak być Katonem to dla wszystkich w równej mierze, a przede wszystkim dla siebie samego. Jeśli towarzystwo oficera francuskiego jest powodem dostatecznym dla wykluczenia Lechitki z zabawy, iluż to młodym gentelmenom polskim powinny Lechitki zabronić wstępu do swojego grona, za towarzystwo różnym Sałciom, Pipciom i Rypciom semickiego pokolenia.

### II. Fabryka chemiczna.

Gdy Szymon Reichman zbankrutował po raz trzeci, doszedł do wniosku, że posiada kapitał dostateczny do rozpoczęcia jakiegoś solidnego przedsięwzięcia.

Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, iż wszystkie plany Szymona były obmyślane w najdrobniejszych szczegółach.

*W ciągu swego* trzyletniego pobytu w więzieniu, które upiększał swoją obecnością, rozmyślał wciąż nad jednym problematem:

Jakim sposobem zzbogacić się?

Początkowo planował — po odsiedzeniu kary — wyjazd do Ameryki, aby stanąć tam na czele nowej, przez niego zorganizowanej, sekty religijnej. Lecz później pojął, iż w tej gałęzi przemysłu konkurencja jest zbyt wielka.

Następnie zastanawiał się nad planem skupu wszystkich lirycznych wierszy świata, celem zmopolizowania ich na rynku księgarskim. Wreszcie powziął decyzję założenia fabryki chemicznej.

Mam nadzieję, iż mi uwierzycie na słowo, że Szymon Reichman, o chemji nie miał najmniejszego pojęcia. Bardzo łatwo mogłoby mu się przytrafić, że siarkowódór polecałby jako środek aromatyczny.

Lecz miał wiadomości fachowych, Szymon Reichman posiadał coś bardziej cennego: energję!

I bardzo wiele to znaczyło, że, bez żadnych wyrzutów sumienia, potrafiłby zbankrutować po raz czwarty.

Tak więc Szymon założył fabrykę chemiczną. Wymajął na przedmieściu jakiś barak, zaangażował młodego doktora chemji i kazał mu „cośkolwiek wynaleźć“.

Cośkolwiek. Środek na pchły. Proszek do zębów. Plaster cudowny lub coś podobnego. Ale zobowiązał przyszłego wynalazcę do przestrzegania dwóch warunków. Wartość produktu ma najwyżej wynosić 10 proc. ceny sprzedażnej; podruzie — produkt powinien posiadać przyjemny zapach. Szymon Reichman zawsze był estetą.

Po trzech dniach mozolnych doświadczeń w laboratorium, doktor wynalazł „*appetytolyn*“, plyn dla wzbudzania apetytu. Koloru zielonkawatego. Siedem kropli na stołową łyżkę wody. Rano i wieczorem. Cena hektolitra: — 400 marek.

MAGAZYN NOWOŚCI DLA PAŃ pod firmą WŁADYSŁAW GIBASZEWSKI

poleca: Nowości w materiałach jedwabnych, wełnianych i bawełnianych na suknie damskie

Gotową konfekcyę damską oraz własne pracownie sukien i kostyumów

Telefon 3399, ul. Floryańska

.. KRAKÓW ..

L. 35.

Szymon był w zachwycie. Jeżeli będzie sprzedawać butelkę apetytolynu po 500 marek, w krótkim czasie zrobi wielki majątek.

Jednak, będąc człowiekiem przezornym, Szymon postanowił najpierw wypróbować nowy środek na swoim psie. Według brzmienia recepty: siedem kropel na łyżkę stołową! Dla wzbudzenia apetytu!

Po tem doświadczeniu pies wogóle stracił apetyt. Trzeciego dnia podwinął ogon, położył się i zdechł. Szymon mało się zaniepokoił z powodu niepowodzenia doświadczenia z apetytolynem. Zmartwił się jeno śmiercią psa — widział w tem zły znak.

Gdy się uspokoił, polecił swemu chemikowi „coś innego“. Ten nie dawał się długo prosić, zwłaszcza, że w tej materji powziął pewne zobowiązania.

Po dwóch dniach spreparował nowy środek „Pokarm dla niemowląt“, który z powodzeniem miał zastępować niemowlętom matczyne mleko.

Tym razem Szymon postanowił robić doświadczenia na psie swego sąsiada. Tego psa już dawno nienawidził. Pies, nie bacząc na swój niewybredny smak, prędko skombinował, że stare podeszwy są znacznie smaczniejsze, niż nowy „Pokarm dla niemowląt“ i zdanie swoje w tej sprawie wyraził w formie, która Szymonowi niebardzo była miła.

Ze względu na to, że genjusz twórczy doktora chemji wyczerpał się po tym drugim preparacie, Szymon oświadczył mu uroczyście, że jest patentowanym idjotą. Ten — w odpowiedzi na ten komplement — rzucił w swego pryncypała cały zapas apetytolynu i opuścił fabrykę. Z takiego obrotu rzeczy p. Szymon był bardzo zadowolony, gdyż doktor nie nie zażądał za swoje trudy.

W tym momencie p. Szymon przypomniał sobie pewnego towarzysza z więzienia i postanowił go wyszukać dla swych planów.

Należało mieć zaświadczenie o cudownej sile nowego lekarstwa. Przyjaciel Szymona wyraził gotowość za cenę 5000 marek wydania mu świadectwa, że jego pięciomiesięcznemu wynędzniałemu dziecku, po dwumiesięcznym używaniu „Pokarmu dla niemowląt“, przybyło 13 kilo. „Ojciec wzywa Boga, aby wynalazcę błogosławił“.

Za to „błogosławieństwo“ Szymon dopłacił jeszcze 2000 marek. Podobne zaświadczenia udało się Szymonowi otrzymać od innych swoich znajomych i kolegów po cenach bardzo przystępnych.

Ale to wszystko kosztowało, a zbyt był na razie niewielki. Na reklamę trzeba było wydać grubsze pieniądze, fundusze zaś Szymona były już na wyczerpaniu.

Ponieważ Szymon po raz czwarty nie chciał bankrutować, więc ubezpieczył fabrykę, oblał ją naftą i podpalił.

Na miejsce dawnego nędznego baraku wznosi się teraz wielki budynek fabryczny.

Firma nazywa się:

„Szymon Reichman i S-ka“.

W fabryce pracuje 600 robotników, którzy produkują „Dentolin“, nadzwyczajny patentowany proszek do zębów.

Mówiąc prawdę, po pożarze Szymon Reichman produkował „Pokarm dla niemowląt“. Jednak ze względu na wielką konkurencję, tylko przez zmianę nazwy przerobił „Pokarm dla niemowląt“ na „Dentolin“, który przez wszystkich specjalistów jest uznany za najlepszy w świecie proszek do zębów.

Ludzie kupują i nie mogą się nachwalić.

## NADESŁANE.

### Perfumy francuskie na wagę

poleca:

**K. MIKLASZEWSKI**

Kraków, plac Dominikański 1.

### Księgarnia Dra Wł. Miłkowskiego.

(Kraków, Florjańska 1.)

sprzedaje niewielką resztę egzemplarzy następujących dzieł, oddawna wyczerpanych w handlu księgarskim:

**Bartoszewicz K.** Księga pamiątkowa Konstytucji 3 maja, 2 tomy. Cena 240 marek.

**Bartoszewicz K.** Antysemityzm w Polsce do końca wieku XVII. Cena 120 marek.

**Niemcewicz J. U.** Powieści poetyczne. Cena 24 mk.

**Rutowski Tadeusz.** W sprawie przemysłu krajowego. Cena 48 marek.

**Rutowski Tadeusz.** Przemysł cukrowniczy, jego wpływ na rolnictwo. Cena 36 marek.

**Minister Florjan Ziemiałkowski.** (Kartka z dziejów Galicji, z portretem). Cena 24 marek.

**Pieśni polskie,** najlepszy zbiór utworów patriotycznych. Wydanie czwarte. W ozdobnej oprawie 240 marek.

### Kilka ostatnich egzemplarzy!

#### Wspaniałe ilustrowane album HOLD GRUNWALDOWI

na grubym welinie, zawiera artykuły najwybitniejszych pisarzy i 67 wytwornych ilustracji, oraz śliczną chromolitografię z obrazu Matejki. — Cena egzemplarza 300 marek.

Nabyć można w Księgarni Katolickiej  
Dra Wł. Miłkowskiego, (Kraków, Florjańska 1.)

PERFUMY, MYDŁA, KOSMETYKI I PRZYBORY TOALETOWE!  
POLECA  
FIRMA:  
„ALBA“  
SKŁAD: KRAKÓW, ul. Szezepańska 1. 7, Lwów, ul. Hallika 1. 21, (WARSZAWA, ul. Czackiego 1. 8, KUDÓW, ul. Kraszczyłk. 1. 86, Tow. Akc. Inż. A. Kobylński i Ska), WIENIEN, ul. Mariahilfstrasse 1 c.  
SPÓŁKA Z OGR. ODP.  
KRAKÓW, UL. SZCZEPAŃSKA L. 7.

XXXXXX

OBWIE AMERYKAŃSKIE  
różnych gatunków i fasonów marki „MC. ELWAIN“ dostarcza w skrzynekach po 24 pary  
Firma ST. BURTTAN i Ska  
Kraków, Basztowa 17. — Telefon 12-49.

KONCESJONOWANE PRZEZ NAMIESTNICTWO

BIURO KUPNA I SPRZEDAŻY REALNOŚCI i t. d.

DOM dla HANDLU i PRZEMYSŁU W. ROPSKIEGO  
KRAKÓW, ULICA ZWIERZYŃCIECKA L. 22.

Przeprowadza transakcje kupna i sprzedaży przedsiębiorstw, handli, fabryk, realności, wili, parcel, majątków ziemskich, lasów, dzierżaw i zamian.

Jeneralna Agencja przy pośrednictwie pożyczek pieniężnych, pochodzących z zakładów przemysłowych i kredytowych, sporządzenia i tłumaczenia ogłoszeń i reklam.

Przyjmuje wszelkie zgłoszenia do sprzedaży, kupna i przeprowadza takowe w krótkim czasie, bez żadnych kosztów, przez umówną prowizję.

## PRZEWODNIK

handlowo-przemysłowy  
Popierajmy przemysł odczysty!

**B**OLEŚLAW ARMATOWICZ  
Jubiler, w Krakowie, Rynek  
Główny 17

**J**OZEF MASSAR w Krakowie,  
ulica Floryańska 15. Magazyn  
towarów bławatnych i konfek-  
cji dla dzieci.

**Z**AKŁAD REPRODUKCYJNY  
dla wyrobu klisz ilustracyjnych  
Stanisław Welanyk, Kraków,  
Sławkowska 14.

**P**IOTR PAŁKA .: ZAKŁAD  
TAPICERSKO-DEKORA-  
CYJNY w KRAKOWIE,  
WIELKI WYBÓR KOLDER  
UL. FLORYAŃSKA L. 26,  
(wejście od ul. św. Marka 19)

**R**ESTAURACJA MIESZ-  
CZAŃSKA  
.: KAROLA NIEDZIAŁKA .:  
Kraków, ulica Floryańska 1. 19.

**K.** WISZNIEWSKI, APTEKA  
pod Gwiazdą w Krakowie,  
przy ul. Floryańskiej poleca  
skład wód mineralnych zagranic-  
znych i krajowych, również wy-  
rolów lekarskich zagranicznych  
i krajowych, oraz przyrządy gu-  
mowe. — Telefon 31.

**R.** GLINIECKI i SKA  
MAGAZYN BRONI  
w Krakowie, Szewska 2.  
PRACOWNIA BRONI  
Karmelicka 8.

**Z**AKŁAD POGRZEBOWY  
„CONCORDIA“ w Krakowie,  
Jana WOLNEGO plac Szcze-  
pański 2. Dom własny. Tel. 331.

**P**RZEDSIĘBIORSTWO BU-  
DOWY Jakób Better i Mau-  
rycy Tlachna, Budowniczy  
w Krakowie, ul. Gertrudy 8.  
Nr. Telefonu 515.

**Z**AKŁAD ARTYSTYCZNEGO  
KRAWIECTWA damskiego.  
T. WĘGLARSKIEGO,  
w Krakowie, ulica Gołębia 1. 5.

**N**OWOSCI w kapeluszach dam-  
skich poleca SALON MÓD  
„EWA“, Gołębia 5, telefon 1518.

**B**OLEŚLAW WIERZEJSKI  
MAGAZYN NOWOŚCI  
KRAKÓW—RYNEK  
Tel. Nr. 368. Róg ul. Floryańskiej.

**Włodzimierz Keyha**  
najstarsza w Małopolsce  
pracownia mechaniczna  
dla napraw maszyn biurowych  
Kraków, Floryańska 3.

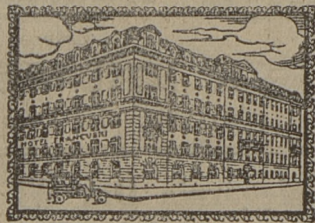
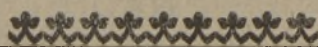
**FARBY, LAKIERY,**  
ARTYKUŁY DLA POTRZEB  
DOMOWYCH, PERFUMY,  
MYDŁA, PRZYBORY  
TOALETOWE i KOSMET.

**SPORT ZIMOWY:**

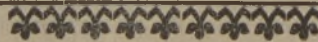
sanki, sanecz. dla dzieci, narty  
(Ski), **KALOSZE MĘZKIE,**  
**DAMSKIE I DZIECINNE.**

polecają najtaniej:

**Reim - Ska Kraków,**  
zar. z ogr. odp.



**HOTEL DE FRANCE**  
CRACOVIE



**Wiktor**  
**Bromowicz**

w Krakowie,

przy ul. Szczepańskiej 1. 1.

poleca

*Materje wełniane, jedwa-  
bne, zefiry, perkale i ba-  
tysty na suknie damskie.  
Głowę konfekcję damską  
oraz własne pracownie  
sukien.*

Szczotki prawdziwe ryżowe,  
Zmiotki, zamiatacze i wszelkie  
wyroby szczotkarskie,  
Szurowadła niciane i skórzanę,  
Baty, biczyńska,  
Pasty i waselinę na obuwiu,  
Oliwy, smary,  
Farbki do bielizny,  
tylko hurtownie najtaniej

**Wacław Nizio**  
**DOM HANDLOWY**  
Kraków, Krupnicza 7.

**HURTOWNY SKŁAD**  
pod firmą

**M. Król i**  
**S. Rodakowski**

w Krakowie,  
ulica Jagiellońska L. 9.  
poleca

P. T. Kupcom i Kółkom Rolniczym  
Pończochy, Skarpetki, Rękawi-  
czki, Zefiry, Płótna, Szertyngi,  
Niel, Bawełnę, Przędzę itp. artykuł.  
Każdego tyg. nowe transp. towarów.

**Marya Kulinowska**

w Krakowie ul. Sławkowska 13  
poleca

**Skład płócien i bielizny**  
gotowej męskiej, damskiej i dziecięcej

**DYMKI, DRELICHY,**  
**RĘCZNIKI, SZYRTINGI**  
**I PŁÓTNA NA**  
**PRZEŚCIERADŁA.**

**Wyprawy dla niemowląt**

Bielizna stołowa, kołdry  
i wyprawy ślubne  
na zamówienia.

**SKŁAD**  
**WARSZAWSKI**  
**PRZYBORÓW**  
**FOTOGRAFICZNYCH**

Kraków, Szewska 2. Tel. 1428.

Przyjmuję wszelkie roboty  
wchodzące w zakres foto-  
grafii. Jak wywołanie, kopo-  
wanie i powiększenia  
przy bardzo niskich  
cenach.

DOSTAWCA KLINIK UNIW. JAGIEL. I SZPITALI KRAJ

**STANISŁAW BARAN**

SP. Z. O. O.

**FABRYKA INSTRUMENTÓW CHIRURG. I WETERYNAR.**  
**KRAKÓW — SŁAWKOWSKA 6.**

POLECA:

CHIRURGICZNE INSTRUMENTA. — MEBLE OPERACYJNE. — KOM-  
PLETNE URZĄDZENIA KLINIK, SZPITALI I POKOI ORDYNACYJNYCH  
ITP. — APARATY ORTOPEDYCZNE. — UTENSYLIA SZKLANE. — MI-  
KROSKOPY. — WAGI OSOBOWE.

**WŁASNE WARSZTATY.**

**GENY KONKURENCYJNE.**

**S**kład papieru  
i galanterji  
**Michał Słomiany**

Kraków, Sławkowska 24.

Papiery listowe, pocztówki  
artystyczne, albumy na  
pocztówki i fotografie.  
Ramki na fotografie. Wy-  
roby skórkowe.  
Lustra. Karty do gry.  
Szachy, szachownice. Do-  
mnia.  
Wykonuje: Bilety wizyto-  
we, zawiadomienia ślubne  
i wszelkie druki.

**FARBY** dla Malarzy:  
suche, ziemne, fasadowe. anili-  
nowe. Olejne dla Artyst.  
Pokost lniany, lakiery powozowe,  
politurowe. Pendzle, szczotki.

**BENZYNA** Automo-  
bilowa, aptekarska i t. p.  
Terpentyna 1-a, Salmiak,  
i wszelkie Chemikalja.

POLECA FIRMA:

**Fr. LENERT**

ul. Sławkowska 1. 6.  
Nr. telef. 104.

**KAZIMIERZ OGORZAŁY**  
W KRAKOWIE, UL. SZCZEPAŃSKA 11.  
TELEFON Nr. 3004.

**HURTOWNY I CZĘŚCIOWY**  
**SKŁAD DROŻDZY SPIRYTU-**  
**SOWYCH, TOWARÓW KO-**  
**RZENNYCH I KOLONIAL-**  
**NYCH, WIN, WÓDEK**  
**I LIKIERÓW ORAZ GŁÓWNY**  
**SKŁAD NAJLEPSZEGO**  
**MYDŁA DO PRANIA.**

**„COSULICH“**  
**Societa Triestina di Navigazione.**

w Krakowie, ulica Radziwiłłowska 1. 23 i ul. Szpitalna 1. 36. —  
Regularne połączenie do Nowego Jorku i Ameryki  
południowej, do Rio Janeiro, Santos,  
Buenos Aires.

Informacji co do cen i potrzebnych dokumentów udziela się na żądanie.